

# Opał x Gibbs, Palo Santo

[Intro]

Voodoo, voodoo, voodoo, ej, ej  
Voodoo, voodoo, voodoo, ej, ej

[Refren]

Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągłe powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz  
Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągłe powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz

[Zwrotka 1]

Zabrakło mi many, by zagoić rany  
I zmieniamy plany, potrzebuję zmiany  
To wciąż odbijane od ściany do ściany  
I nie jak pijani, a jak pojebani, wiesz  
Zwiedziłem wszystkie lękowe stany  
I jeśli to test, to proszę, go zalicz  
Nigdy nie byłem w Paris  
A może zostało nam tylko, tylko parę dni  
Od progu zatańcz jak na klipie Cardi  
Wrogów nie widziałem dawno jak Daredevil  
Ciała unieruchomione jak manekin  
Mała, masz w sobie demony jak Mazikeen  
Dawno nie było nic dane na bit  
Dawno nie było mi dane tak śnić  
Niczego mi nie podano pod pysk  
Zgrywam emocje jak dane na dysk  
Wydałem parę tych płyt  
Wydałem parę tych liczb  
Wydałem plik  
Tobie się kurwa wydaje, że coś tu wydajesz  
Bo to, co wydajesz, to cringe  
Ty pa, jak ten typo i typo się lampi  
Krok wybijały jak w ich wyobraźni  
Wyrzucmy zegarki, jakby przyszły czasy  
W których patrzysz na czas i kończysz na tarczy  
Łapię te schizy (łapię się na tym)  
Że sam dla siebie jestem niebezpieczny  
Mówię ci mała (jesteśmy wielcy)  
Zarzućmy grzyby (słuchajmy PLEŚNI)  
Twoje tęczówki się mienią jak w tęczy  
A siedzi to w naszych DNA jak Kendrick  
Wszystko już jedno co leci  
Niech lecą Beatels'i, a potem psytrance'y

[Pre-refren]

Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągłe powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz

[Refren]

Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągłe powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz  
Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągłe powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz

[Zwrotka 2]

A później to mindfuck, bo widziałem łyżę na koncercie  
Graliśmy sztukę na rodzinnym mieście  
I farciarz, że sala se sama leciała ten refren  
I dobrze, bo złapał mnie bezdech doszczętnie  
I jak to, to tatko, mówiłeś, że płacz to disrespect?  
Młody, wyj sobie tak długo, jak zechcesz  
Tak długo, jak za tym głównym jest szczęście  
Odkryłem wiedzę, co nosiła miano tajemnej jak po tabletkę  
Choć jestem w stanie, to nie jestem w stanie, mienia się cyferki na desce rozdzielczej  
Rzuciłem taga, to siedem i siedem i siedem na szczęście, a przecież jesteś  
Mała, nie słuchaj, co mówią, to tylko raperki tam kręcą aferkę  
Wystarczy, że mi zależy na tobie, a tobie na reszcie  
Wypchałem kieszeń ostatnim CD'kiem, nie powiem, kurwa nareszcie  
Mam świadomość tego, że ktoś może nie mieć i przez to też głośno nie powiem na mieście  
Easy się żyje z papierkiem, nie powiem, nigdy tak nie miałem wcześniej  
Zmieniłem muzę na taką, że mogłaby polecieć w radio  
Zmieniłem auto, zmieniłem fajki na IQOS  
Zmieniłem bagno na saldo, zmieniłem blanty na cardio  
Zmieniłem tych, którzy gardzą na tych, którzy walczą i tych, którzy za mną  
Wszędzie, gdzie oni, tam nasz dom  
Wszędzie, gdzie oni, tam unosi się Palo Santo

[Pre-refren]

Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągle powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz

[Refren]

Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągle powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz  
Oczyszczam energię jak Palo Santo  
Znosiłem już wiele, więc oddaję duszę na custom, ej  
Tłumić emocje nauczył mnie tatko  
Ciągle powtarzano mantrą, że chłopaki nie płaczą, wiesz